

10 czy 12 klubów ligowych?..

## Druga porażka bokserów w Szwecji

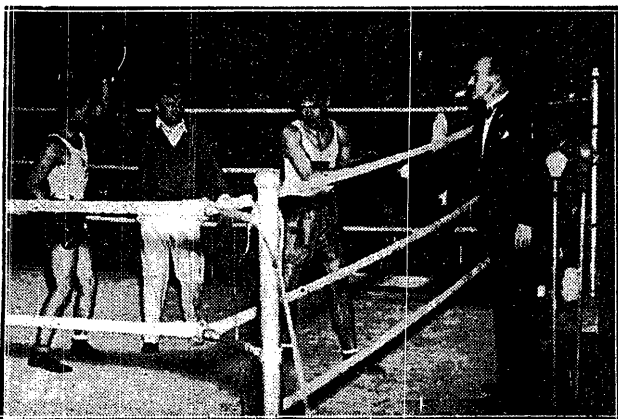
Reprezentacja czterech miast zwycięża Poznań 8:6. Polacy prowadzą 6:0 przez Jarząbka, Rogalskiego i Kajnarę

### Tauno Lappalainen o narciarstwie polskim

OEREbro, 17.I. — Tel. wł. — Drugie spotkanie pięściarzy polskich w Szwecji pod nazwą Poznań — reprezentacja czterech miast Malmö, Göteborg, Örebro i Berengne zakończyło się ponownie naszą porażką w stosunku 6:8. Tym razem przesładował nas dotkliwy pech. W wadze średniej spotkanie Majchrzycki — Haakonsen zakończyło się poważną kontuzją Majchrzyckiego. Po wysoko wygranej pierwszej rundzie, w ostatniej chwili Haakonsen, wchodząc w zwarecie z nisko pochyloną głową, uderzył czaszką Majchrzyckiego w oko, rozcinając mu powiekę w dwu miejscach. Krew zalała Polakowi zupełnie twarz, tak że nie obeszło się bez interwencji lekarzy i zszywania. Walkę naturalnie przerwano.

Mecz w Örebro odbył się tylko w 7 wagach, gdyż Antczak nie mógł startować z powodu kontuzji nosa, który cprawda goi się, ale nie pozwala jeszcze na walkę.

Zawiódł w drużynie polskiej



**BAKOWSKI TRIUMFUJE W SZTOKHOLMIE**  
Jak widzimy, sędzia ogłasza zwycięstwo Polaka przez tech. nokaut nad Lindquistem. Na prawo prezes Soenderlund.

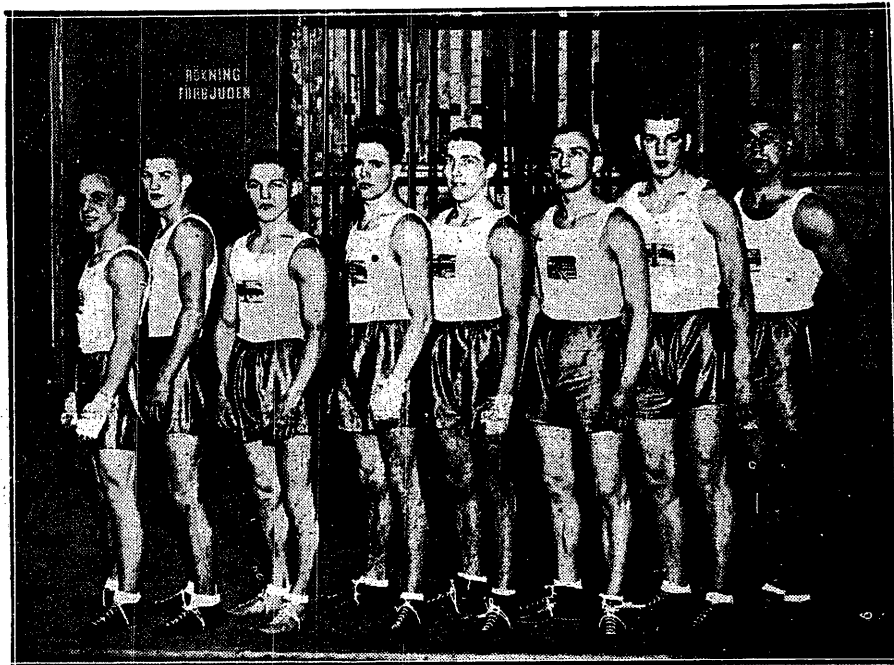
ponownie Garncarek i Piłat, który przekonał się na własnej skórze, że musi się jeszcze bardzo wiele nauczyć, aby zostać prawdziwie pierwszorzędną wagą ciężką.

Bakowski przegrał nieznacznie na punkty z bardzo dobrym Alanem Karlsonem, znanym w Polsce z trzech zwycięstw, m.in. nad Cyranem.

W wadze koguciej spotkali się Jarząbek z Larsonem; przez trzy rundy wyraźną przewagę miał Polak, który walczył znacznie lepiej niż w Sztokholmie i wygrał wysoko na punkty.

W wadze piórkowej Rogalski odniósł szybkie zwycięstwo, już w 2 minucie przez nokaut z Stomborgem. Szwed początkowo miał jakby przewagę i zadał parę celnych lewych, ale jedno od krycie się wykorzystał błyskawicznie Rogalski, który prawym sierpem-kontrem posłał go na deski. Piękny nokaut!

W wadze piórkowej Kajnar pobił na punkty Andersona. Przez pierwsze dwie rundy Polak ma ogromną przewagę, tak



**REPREZENTACYJNA ÓSEMKA PIĘŚCIARZY SZWEDZKICH**  
jest obok Niemców i Węgrów, trzecia drużyna kontynentu, której udało się pokonać Polaków w meczu międzypaństwowym. Od lewej stoją: Moengelin, Cederberg, Bohman, Lindquist, Peterssen, Gustafsson, Söderberg i Andersson.

że Szwed jest chwilami zupełnie oszołomiony. W trzeciej rundzie wyższość Kajnara jest już mniej szą, ale Polak wygrywa wysoko na punkty.

Bakowski stoczył z A. Karlsonem przez trzy rundy wyrównaną walkę na dystans. W zwarciu nieznacznie lepszy był Szwed i dzięki temu osiągnął minimalne ale zasłużone zwycięstwo. Jak się okazało po walce, Bakowski wybił sobie nieznacznie prawą rękę.

W wadze półśredniej Garncarek uległ ponownie Gustawowi Karlssonowi. Pierwsza runda by

ła wyrównana, druga przegrał Polak wysoko, w trzeciej posłał on nawet Szweda na deski, niestety, nie potrafił wykorzystać chwili słabości i musiał zadowolić się odrabianiem punktów, co jednak nie wystarczyło nawet na remis. Ubolewamy wszyscy, że niema tu Seweryniaka.

Garncarek bowiem albo jeszcze nie powrócił do formy, albo też gwiazda jego zaczyna na dobre błędną.

W wadze średniej Majchrzycki spotkał się z Haakonsenem, który ostatnio pobił dwu mistrzów Danii: Andre Nielsena i

Christensena. Walczy on w prawej pozycji, już choćby z tego powodu jest przeciwnikiem trudnym. Mimo to Majchrzycki rozgryza go bardzo prędko i ma w pierwszej rundzie ogromną przewagę, gdy nagle w ostatniej chwili pierwszego starcia następuje owa nieszczęśliwa kontuzja, która zmusza Polaka do rezygnacji i pozbawia nas cennej siły na piątkowy mecz Poznań — Sztokholm.

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)



**KOLEJOWE P. W. OGNISKO**  
będzie dla Legii twardym przeciwnikiem na meczu rewanżowym w Wilnie.



**GORACY MOMENT**  
pod bramką Evertonu na meczu o puchar Anglii z Tottenhamem. Bramkarz Nichols odbija piłkę pięścią na korner.



**LACROSSE,**  
gra zupełnie nieznaną w Europie, zdobywa sobie w Ameryce coraz większą popularność. Oto moment meczu w Los Angeles.



**ZOFJA STOPKÓWNA**  
wygrała pierwszy bieg pań w Zakopanem.



**RODZEŃSTWO KALUSOWIE**  
para młodych tyżwyarzy ze Śląska, budzi wiele nadziei na przyszłość.

## Przed finałem plebiscytu

Ostatnie dni głosowania na 10-ciu najlepszych

W plebiscycie o miano najlepszego sportowca polskiego w r. 1933-34 bieżący dziś trzeci dzwonek.

Za dwa dni, gdy upłynie 20 stycznia będzie już zapóźno — plebiscyt zostanie definitywnie zamknięty, a każdy kupon nadawany z późniejszą datą stempla pocztowego — nieważny.

Dlatego też bijemy w dzwon alarmowy: kto jeszcze ociągał się z wypełnieniem kuponu plebiscytowego, niech uczyni to niezwłocznie, najlepiej go na zwykłą kartkę pocztową i wysła najpóźniej w dn. 20 stycznia pod adresem: Przegląd Sportowy, Warszawa, Marszałkowska 3-5.

Przecież żaden prawdziwy miłośnik sportu nie zaniedba swego obowiązku aby własnym głosem przyczynić się do akcji wyeliminowania wśród zastępnaszych asów listy „10-ciu najlepszych”.

Nie można zapominać również o nagrodach jakie czekają naszych czytelników za oddanie głosów na ostatniej liście. Dwie pary nart, buty narciarskie, skarponki do oszczędności, sztucze platowane, wreszcie komplety perfumeryjne czekają na 20-tu czytelników, którzy wykażą się największym zapałem i intuicją.

Zatem wszyscy do urn!

Niech w urnach plebiscytowych nie zabraknie głosu żadnego

go z naszych czytelników! Właśnie bieżący dzwonek! Dwudziestego pierwszego stycznia będzie już zapóźno!

**Pilną przesyłką do Warszawy** składem swych kolegów klubowych z Warty — Forciańskiego i Polusa. Taką sensacyjną plotkę kolportowaną była ostatnio w kółkach piśmienniczych.

**Mecz finałowy o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie** Warta — Skoda odbędzie się definitywnie dnia 28 b. m. w Warszawie. PZB oficjalnie zdemontował informację, jakie ukazywały się w całej prasie jakoby termin tego spotkania został przesunięty na dzień 12 lutego r. b.

Skoda czyni jednak starania w PZB o przesunięcie tego terminu na dzień 2 lutego r. b. ze względu na to, że 28 b. m. ma się odbyć doroczne walne zgromadzenie Skody.

## Jeżeli nie 4, to 11 lutego

Ale mecz z Niemcami musi się odbyć

Zarząd P. Z. B. obradował we wtorek wieczorem nad sprawą odmowy Niemiec rozegrania meczu międzypaństwowego w dniu 4 lutego w Poznaniu. Jednocześnie postanowiono domagać się dotrzymania zawartej umowy i jeszcze tego samego wieczoru wysłano list do związku niemieckiego z zawiadomieniem o powziętym postanowieniu. P. Z. B. godzi się na ewentualne przesunięcie meczu o tydzień, to jest na dzień 11 lutego.

W związku z przewidzianym Z przyczyn od redakcji niezależnych, dalszy ciąg odcinka pt.: „Tenis”, nie może się ukazać w numerze bieżącym.

## Jak to było w Sztokholmie

Korespondencja własna Przeglądu Sportowego

STOCKHOLM, 16.1.

Mimo, że zespół polski spełnił z wyjątkiem Garmczarka swe zadanie w Sztokholmie w zupełności, mecz ten mógł w najlepszym wypadku skończyć się dla nas remisowo. Zresztą nie tylko mógł, ale i powinien; Garmczarek bowiem miał naprzeciw siebie niewątpliwie najsilniejszego ze Szwedów i mimo wszystko, obiektywnie biorąc, zwycięstwo mu się należało.

W pierwszych trzech wagach Szwedzi byli lepsi o ów drobny procent, który jednak wystarczał, aby bez dyskusji przysłał nam zwycięstwo na piątych.

Natomiast Bakowski rozgrywał swoje przeciwnika kompletnie i tylko się

dział ringowy nie pozwolił mu powalić Szweda do deski na deski. Assem autowym naszego zespołu był niewątpliwie Majchrzycki, który też zdobył największy aplauz zarówno publiczności, jak i krytyków szwedzkich.

Poznańczykowi wystarczyło, że jego przeciwnik był nieco za powolny „telegrafował” swe cięsy, aby, dobrego technicznie, starego wygona, „spontaneous” kompletnie.

Antczak zdobył sobie w walce z klasowym i silnym Söderbergiem miłą na pięćdziesiąt sekund. Polak był dla Szweda w ciągu pierwszych dwóch rund przeciwnikiem zupełnie równorzędnym i dopiero w trzeciej — po fatalnej kontraście — rozbił się nosa przetrącając kilka pojedynków, co też ostatecznie zaważyło na wyniku.

Pilną przesyłką do Warszawy z Warty — Forciańskiego i Polusa. Taką sensacyjną plotkę kolportowaną była ostatnio w kółkach piśmienniczych.

Sędzia p. Lilien był bardzo słaby — przerywał za wcześnie zwarcia i w niewłaściwych porach. Tendencje też przeszkadzały Polakom, natomiast na zbyt niskie unki Szwedów nie zwracał uwagi.

Po zawodach odbył się niezwykle miły i serdeczny bankiet, na którym przemawiali kolejno wiceprezes Szw. Z. B. i były 10-krotny mistrz świata w jeździe figuralnej na łyżwach p. Salchow, prezes F. I. B. A. p. Söderlund oraz wiceprezes P. Z. B. p. Seydlitz.

Po przemowach orkiestra odegrała hymny narodowe, a drużyny wzniósł na cześć Związku i przeciwników okrzyki.

Prezes Söderlund wręczył następnie każdemu z zawodników żeton pamiątkowy a kierownikowi polskiej drużyny pamiątkowe albumy z widokami Sztokholmu. Nagrodę dla najlepszego boksera szwedzkiego otrzymał „kogut” Cederberg. W poniedziałek dru-

żyna zwiędziła autami osobliwości Sztokholmu, a we wtorek odbyła lekki trening. Antczak ma lekką kontuzję nosa i walczy w Oerebre nie będzie, wobec czego startujemy w 7 wagi. W drużynie nastroj i humor do bry.

A oto kilka zdań o meczu i postawie Polaków.

**Prezes F. I. B. p. Söderlund:** — Drużyna polska podobała mi się więcej od oglądanej ostatnio reprezentacji Polski w Poznaniu. Zrobiliście duże postępy, ale ciągle jeszcze za bardzo ufać w siłę swego ciotu, przez co zapomniacie o technice i kryciu.

— Za najlepszego spośród Polaków uważam Majchrzyckiego, potem Rogalskiego i Bakowskiego — reszta biega zbyt szeroko.

— Podziwiam też nadzwyczajną kondycję i ofiarność u Waszych bokserów, zwłaszcza u Antczaka. Co do walki Garmczarek — Petersen, to walkę prowadził Garmczarek, Szwed natomiast za mało boksował. Gdyby był Polakiem bezwzględnie dąbiłby wygrał Garmczarkowi.

**Kierownik drużyny polskiej, wiceprezes P. Z. B. p. Seydlitz:** — Mogliśmy zremisować, gdyby nie krzywdzący wynik w walce Garmczarka. Wygrać było niemożliwe. Pierwsze trzy wagi przegraliśmy słusznie, chociaż nieznacznie.

— Z drużyny najbardziej podobał się Majchrzycki, który był bardzo dobry i w zwarciu i na dystans, oraz Bakowski, a dalej Kajnar i Antczak; ze Szwedów: Cederberg w wadze koguciej i Bolman w piórkowej. Sędzia ringowy bezdyskusyjny.

**Przewodniczący Wydz. Spr. Sport. P. Z. B. p. Cyński:** — Zawodnicy nasili dali z siebie w czasie walki wszelkie umiejętności i możliwości. Z Polaków najlepszy Majchrzycki i Antczak, dalej Bakowski.

— Kajnar i Rogalski mieli przeciwników bardzo dobrych i ulegli po bardzo zaciekłej walce. Jarzabek wyraz-

## Na najlepszej drodze...

Świetne wyniki kuracji chorej nogi Kusocińskiego

Kusociński znajduje się na najlepszej drodze do kompletnego wyleczenia.

Po obejrzeniu naszego mistrza w sobotę, dnia 13 b. m.

Racing paryski potwierdził przyjazd swej drużyny tenisowej na mecz z Le gą w pierwszych dniach maja. W skład drużyny wejdzie Boususs i Brignon. Po zwycięstwie w Warszawie Francuzi udadzą się na międzynarodowe mistrzostwa Austrii, które rozpoczynają się 7 maja. Na przyszłość meczu z Ranciem mogą stać na czołowej linii nieprzewidywalne wyniki losowania w Davis Cupie, na co goście zwracają uwagę.

**Wiadomości o przyjeździe Parkera-Pajkowskiego do Europy** potwierdzają się. Obecnie mówi się już, że Parker weźmie również udział w międzynarodowych mistrzostwach Francji.

przez dr. Levittouxa i dr. Przeworskiego skonstatowano, że schorzenie kaletki maziowej u nich, że Kusociński znajduje się już we wcale dobrym samopoczuciu fizycznym i że nastąpił wreszcie od tyłu miesiąc oczekiwany moment rozpoczęcia treningu kondycyjnego.

Radosne te nowiny komunikuje nam telefonicznie dr. Przeworski, który stwierdza z całym zadowoleniem ogromne postępy kuracji i zapowiada, że za 3-4 tygodnie pogromka rekordów Nurmiego powinien już stanąć na bieżni w hali zamkniętej w celu rozpoczęcia normalnego treningu.

— Jeśli potem nie zajdą jakieś nieprzewidywane przez nas komplikacje — mówi dalej dr. Przeworski — w maju Kusociński będzie mógł już śmiało startować w zawodach krajowych, a w lipcu — sierpniu będzie gotów do zmierzania się z konkurencją zagraniczną.

Mamy wrażenie, że pomyślnie te wiadomości są najlepszą zapłatą dla wszystkich, którzy z takim przejęciem i gotowością wzięli udział w zainicjowanej przez „Przegląd Sportowy” akcji na fundusz leczenia Kusocińskiego.

Triumf tych nielicznych, mimo wszystko, entuzjastów będzie zupełny, gdy w lecie, co da Bóg, sprawdzą się słowa dr. Przeworskiego i „Kusy” zmówi jak w r. 1932-34 nie będzie schodził z ust entuzjastów sportu, a jego triumf znajdą szerokie echo w prasie całego świata.

Stamm.

## Zagranica w paru wierszach

Wielki turniej łyżwiarski w Davos, który, jak to już podawaliśmy, zakończył się zwycięstwem Thumberga, przyniósł nam tylko jeden sukces indywidualny. Znakomity łyżwiarz fiński wygrał 1500 mtr. w świetnym czasie 2:20.8 przed Riedlem (Austria). Harad senem i Mathiesenem (Norwegia) 2:22.6, Pedersenem (Nor.) 2:22.8, Even senem (Nor.) i Koopsenem (Hol.) 2:25.6, 500 mtr. wygrał Pedersen (Nor.) 42.8, 200 mtr. wygrał Pedersen (Nor.) 42.8, 100 mtr. wygrał Pedersen (Nor.) 42.8, 50 mtr. wygrał Pedersen (Nor.) 42.8, 25 mtr. wygrał Pedersen (Nor.) 42.8, 12.5 mtr. wygrał Pedersen (Nor.) 42.8.

**Jeden z najlepszych narciarzy** — zjazdowców świata Fritz Steuri (Szwajcaria), trenujący do biegu zjazdowego w Wengen, wpadł na plot i złamał sobie nogę.

**Do zawodów zjazdowych FIS** w St. Moritz zgłosiło się 12 państw: Polska, Austria, Szwajcaria, Niemcy, Anglia, Francja, Holandia, Włochy, Japonia, Hiszpania, Szwecja (jako jedyną państwo polnoce), Ameryka, Niemcy, Szwajcaria, Austria, Włochy i Anglia wysłała pełne drużyny po 6 pań i 6 panów.

**W pułharze Anglii** największą sensacją była porażka zdobywcy zeszłorocznego pułharu, Evertona z Tottenham Hotspurs w stosunku 0:3.

**Bokserzy Berlina** pokonali Szczecin w stosunku 10:4. Berlin przegrał w wadze lekkiej, (Lipowski uległ Welkemu) oraz dwa punkty stracił na remisach Klingenberg z Koetoppem (waga kogucja) oraz Radlowskiego z Mitschkiem (waga półśrednia).

**Kanadyjcy z Ottawy Shamrocks** gościli w Wiedniu, gdzie pokonali reprezentację hokejową Austrii w stosunku 6:0 (2:0, 0:0, 4:0).

**Pierwszego ambasadora sportowego** mianował Niemcy. Do Helsingforsu poślano p. Schulzego, który jako oficjalny przedstawiciel dyplomatyczny Rzeczypospolitej będzie wyłącznie sprawami sportowymi i pracować na zbliżenie i współpracę niemiecko-fińską. Wynikiem tego będzie też wspólne akcja nad ulaskawieniem Nurmiego.

**Przeciwnikami Bilordowny i Kowalskiego** na mistrzostwach Europy w Pradze będą mistrzowie Europy, Austriacy Papetz, Zwack, ich rodacy Baumgartner — Stillebacher, dalej Węgrzy Rötter — Szollos, Litwini Schwarz — Gieschel i para par czeskie, Obsada będzie więc niezmiernie silna (o).

**Stosunki polityczne**, które panują w Austrii, wywołują zaniepokojenie nie tylko na terytorium sezonie narciarskim. Oto bowiem większość narciarzy austriackich pochodzących z Tyrolu jest zwolennikami hitlerizmu i wskutek tego jest prześladowana przez

Wiedeń. W rezultacie ogłosili oni bojkot wszystkich imprez zagranicznych i międzynarodowych w kraju i zapowiedzieli, że nie będą nigdzie startować. Ponieważ trudno przypuszczać, aby kanclerz Dollfuss, z tego powodu zmienił swój stosunek do hitlerizmu, liczyć się więc należy, że wszystkie większe imprezy zjazdowe w Europie odbędą się bez najlepszych narciarzy Tyrolu.

**Na liście najlepszych tenisistów** gdańskich figurą najsilniejszą grający polski: dr. Grabowski z Gedanin — jest dziesiąty ex-aequo z Duemkem, Gehlhaarem, Heinem, Jochheimem, Lednigem, Selterem i Strużkowskim (który nie jest Polakiem).

**Panna Wiewiórska (Gedanin)** jest na miejscu dwunastym ex-aequo z Claasen, Fehlihaber, Grimmer, Holman, Leiding, Lemming, Stark i Tietzen.

**Mistrzostwo świata w jeździe figuralnej** na lodzie rozegrane będzie w roku bieżącym w państwach północnych. Na pierwszy ogień pójdą mistrzostwa pań w Froeger Stadionie w Oslo. Tu przed siedmiu laty triumfowała po raz pierwszy Sonja Henie, nie oddając potem swego tytułu nikomu. Tu będzie ona też broniła tego tytułu w dniach 10 i 11 lutego, prawdopodobnie nie po raz ostatni, gdyż chce wycofać się z czynnego sportu. Mistrzostwa te powstały w roku 1906 a odbywały się po raz 22-gi.

**O dziesięć lat starsze** są mistrzostwa panów, które odbędą się 16 i 17 lutego w Sztokholmie pod protektorem następcy tronu, Gustawa Adolfa. Tytułu broni Karol Schaffer.

**Mistrzostwo w jeździe parami** na tronie prezydent Finlandii Svinhufvud, a odbędą się one w Helsinkach 23-go lutego. Zawody odbędą się po raz 20-ty. Tytułu broni Węgrzy Rötter — Szollos.

## Krenka warzawska

**Pierwszy krok łyżwiarski** w jeździe szybkiej rozegrany w Warszawie na jeziorze Kamionkowskiem przyniósł następujące wyniki: panie: 1500 mtr. 1) Jabłńska (Warsz.) 3:47, 2) Sutyna 3:53, Paniewicz: 3 km. ze startu wspólnego: 1) Dzieciół 6:15, 2) Mertz 6:15, 3) Borkowski 6:19 — wszyscy z Poloni.

**Mecze hokejowe o mistrzostwo kl. B** rozegrane w Warszawie przyniosły następujące wyniki: Zass — Makabi 3:2 (1:1, 1:1, 1:0). Wszystkie trzy bramki dla Zassu strzelił Goldman, strażnik niedawno w barwach Warszawianki; dla Makabi — Mazur i Sneiderman. Sedziował p. Twardo. Skra — Iskra 3:2 (2:0, 2:1, 1:1). Bramki dla Skry strzelił: Smorski II, Blaszczyk, Gago; dla Iskry: Danowski i Kaczmarek. Sedziował dobrze p. Twardo. Legia II — AZS II 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). Warszawianka II — Marymont 3:1 (1:0, 1:0, 1:1). Niespodziewana klęska Marymontu. Bramki dla Warszawianki strzelił: Kowalczyk (2), Piatkowski jedna. Honorowy punkt dla pokonanych zdobył Przerowski.

**90 bokserów** zgłosiło się do mistrzostw Warszawy kl. B z 10 klubów. Największą ilość wystawia CWS (16). Zawody odbędą się w sobotę i niedzielę.

**YMCA pokonała Polono** w meczu koszykówki w stosunku 22:15. Było to spotkanie o mistrzostwo zimowe stołowy, a wynik jest tembardziej sensacyjny, że Polonia od pięciu lat nie przegrała ani jednego meczu oficjalnego z drużyną stołową.

**Mecz hokejowy Warszawa — Łódź** został już ostatecznie zakontraktowany na 11 lutego r. b. w Łodzi. Również na drodze do realizacji jest mecz z Krakowem (28.2), który w przeddzień gra w Łodzi.

## Kanadyjczy zrywają kontrakt

Drużyna kanadyjska Saskatchewan Quakers, która w okresie 20 — 24 stycznia miała rozegrać spotkanie z reprezentacją naszą — zerwała przed parą dniami kontrakt, motywując swój krok niekorzystnymi warunkami finansowymi, o utrzymaniu od lod w sk w Pradze Czechy i Budapeszcie.

PZHL wnosi w tej sprawie odwołanie do Międzynarodowej Ligi Hokejowej, gdzie leży już również skarga antykanadyjska z związku hokejowego, opartej o ataki samych przyczynach. Odszkodowanie, jakie przypuszczalnie uzyskamy, nie zastąpi, niestety meczów na boisku.

Równoległe podkreślić należy już nie tylko niesportowe, ale i niekulturalne postępowanie Kanadyjczyków: targi o ekwiwalent finansowy były prowadzone do ostatniej chwili, kłótnie o każdą takówkę, o każdy nadrobienie wydatek. Wreszcie ugodzono na wszystkie kwestie sporne i wszyscy zdawali się na najlepszej drodze.

**P.Z.L.T. zatwierdził dotychczas następujące terminy** dla turniejów otwartych w Polsce. 31 maj — 3 czerwiec: mistrzostwa Pomorza, Toruń. 8 — 10 czerwiec: międzynarodowy turniej organizowany przez AZS w Krakowie. 11 — 17 czerwiec: narodowe mistrzostwa Polski w Poznaniu. 28 czerwiec — 1 lipiec: mistrzostwo Królewskiej Huty. 5 — 8 lipiec: międzynarodowy turniej w Cieszanowie. 20 — 25 lipiec: turnie organizowany przez KS stadion w Kielcach. 2 — 5 sierpień: turniej międzynarodowy organizowany przez Bydgoski Klub Tenisowy. 2 — 5 sierpień: mistrzostwa Zachodniej Gólskiej Nafowej w Jaskle. 14 — 19 sierpień: turniej międzynarodowy wowskiego Klubu Tenisowego Międzynarodowy turniej organizowany przez Ł.K.L.T. w Łodzi będzie miał miejsce na tydzień przed Międzynarodowymi Mistrzostwami Polski, których data nie jest jeszcze ostatecznie ustalona.

## Warszawianka-Legia 2:1

**Warszawianka — Legia 2:1 (0:1, 0:0, 2:0).** We wtorek, dn. 16 b. m. na podwózkę Warszawianki rozegrany został towarzyski mecz hokejowy pomiędzy gospodarzami a Legią. Jak wiadomo drużyna Legii nie brała udziału w mistrzostwach hokejowych i. A. to że spotkanie to nabrało charakteru meczu o morale mistrzostwa Warszawy.

Obie drużyny wystąpiły w pełnych składach jedynie w Legii brak było Rybickiego. Zwyciężyła Warszawianka za zupełne zastąpienie. Gra bardzo ładna, ostra i szybka.

W pierwszej tercji przewaga techniczna Legii, przyczynę przebiego Markerskiego i Szenajcha mała w zarzuku bramki. Głowacki niespodziewanie z białego strzału zdobywa bramkę dla Legii.

W drugiej tercji gra staje się ostryjsza. Świetnie w tym czasie zarzyna Przedpełski.

Ostatnia tercja stoi pod znakiem przewagi gospodarzy. Warszawianka przeprowadza liczne groźne ataki przez Wernera i Materskiego. Wreszcie Przedpełskiemu udaje się minąć obronę Legii i zdobyć wyrównującą bramkę w ostatniej minucie ze skrzyżła. Zwycięska bramka dla Warszawianki strzela Michalski.

W Legii na wyróżnienie zasługują: Głowacki, Pasteczki, Szenajch, w Warszawie Przedpełski, Michalski, Maciejewski. Sedziował p. Makowski. Publiczność 600 osób.

**Mistrzostwa Warszawy** w jeździe figuralnej pań, panów i par odbędą się dn. 20 i 21 b. m. w Dolinie Szwajcarskiej. (o).

**Walne zgromadzenie TS Wist** (Kraków) stwierdziło przedwzrostkiem wzrost klubu i udzielił finansową. Spłacono bowiem niemal trzecią część długów. Nowy zarząd wybrano z dr. Orłowskiego wiceprezesa; prezes — dr. Orłowski wiceprezes — plk. Wagner, nac. Bilewicz, mjr. Wachowicz i dyr. Dyduch, członkowie: mjr. Prelicz, dyr. Miłński, dyr. Rutkowski, prof. Leszko, dyr. Zacharias, Skotnicki Kaleta, Borzecki, Kilinski i Alberti. Rada seniorów: dr. Greger, Kornel Makuszyński, Vlastimil Hoffman, dyr. K. Dobija, dyr. Z. Bieżeński, dyr. Kochanowski. (o).

**Pingpongści polscy** zostali zaproszeni do Wiedni przez Kritzendorfer SK na turniej międzynarodowy w dniach 2-4 lutego. Ponieważ jest to zaproszenie oficjalne do Polskiego Związku Tenisa Stołowego, więc mowy być nie może o wyjeździe tych graczy, którzy tak znakomicie reprezentowali Polskę na mistrzostwach świata w Paryżu, a więc o Ehrlichu, Pohorylesach i t. d. Nie należy oni bowiem oficjalnie do Związku, który jednoczy zato graczy słabszych.

**Nadchodząca niedziela w Łodzi** zapowiada się porażką pierwszy od dłuższego czasu, wyjątkowo interesującą. Obok ciekawego meczu bokserkiego mistrzów Śląska i Łodzi, odbędzie na lodowisku ŁKS-u czwórmech hokejowy przy udziale następujących drużyn: AZS (Warszawa), TKSZ (Toruń), ŁKS i Triumf. Odbędzie się dalsze rozgrywki w grach sportowych o pulary PZGS i Triumfu.

**Klasyfikacja klubów lekkoatletycznych** stolicy w roku 1934 przedstawia się następująco: Klasa A: AZS, Legia, Polonia, Warszawianka, PKS. Sokół Grażyńska, Klasa B: Makabi, Skra, Orzeł, Amatorski KS, Sokół IV, Sarmata, ZSS i Świt, Klasa C: pozostałe kluby.

## Na ringu Oerebre

(Dokończenie art. ze str. 1-ej)

W wadze ciężkiej Pilat spotkał się z Gelstroemem. Pierwsza runda jest wyrównana, w drugiej Pilat nadziewa się na kontre szybkiego, silnego Szweda, równego mu wagą i wzrostem, i pada na deski do „2”. Jedynie dzięki niezmierniej wytrzymałości i ambicji przetrzymuje Polak tę rundę do końca. W trzeciej rundzie Pilat odnabija gwałtownie stracone punkty, mimo to przegrywa, nieznacznie ale zastruszenie.

Po meczu powitał drużynę polską konsul honorowy Polski w Oerebre, p. Helman. Wieczorem odbyła się wspólna pogawędka w Grand Hotelu, gdzie zamieszkałi Polacy.

W piątek drużyna polska wal-

czy w Sztokholmie, jako reprezentacja Poznania. Przeciwniej wystąpią sami nowi przeciwnicy, co świadczy wymownie nie tylko o wielkich rezerwach boksera szwedzkiego, ale i o mądrej polityce Związku, który coraz to nowym pięściarzom daje wyrobienie międzynarodowe.

Skład Sztokholmu będzie następujący: musza Lundahl, kogucia: Anderson, piórkowa: Kreuger, lekka: Nurey, półśrednia: Vogelberg, półciężka: Jonsson, ciężka: Eriksson, znany z tournée Szwecji po Polsce.

Pięściarze polscy opuszczają Szwecję w sobotę w południe i przybędą do Poznania późno w nocy z niedzieli na poniedziałek.

## Z Rady Narciarskiej

W dniu 6 stycznia 1934 r. odbyło się w Zakopanem III posiedzenie Rady Narciarskiej PZN; na czoło omawianych zagadnień wysunęły się sprawy inżynierów i wyszkolenia narciarskiego, oraz jubileusz 15-lecia PZN.

Pojęcie kwalifikacji czynnego narciarza, wprowadzone uchwałą Rady Narciarskiej, stanowi dalszy etap w planowej działalności PZN, którego troską było podniesienie sprawności fizycznej przez wprowadzenie odnaki narciarskiej dla sprawności, oraz rozwój zainteresowania turystyką narciarską i planowe jej uprawianie. Przez wprowadzenie kwalifikacji czynnego narciarza Związek Narciarski zmierza już wzrost do tego, by korzyści, jakie daje organizacja społeczna, jaka jest PZN, były udziałem tylko czynnych narciarzy.

Te same przesłanki, zniewalają PZN do ujęcia w należyte ramy wyszkolenia narciarskiego. Narciarstwo w Polsce rozwija się żywiołowo, to też kwestia nauczania jazdy na nartach, już choćby ze względów bezpieczeństwa uczących się, urasta do zagadnienia zasadniczego. Naukę jazdy na nartach powinni prowadzić tylko wykwalifikowani inżynierzy. To też zagadnienie to było na Radzie żywo i wszechstronnie dyskutowane, a powzięte uchwały dają racjonalnie, że sprawa ta została skiero-

wana na właściwe tory.

W roku bieżącym przypada 15-lecie powstania Polskiego Związku Narciarskiego, który w tym okresie spopularyzował narciarstwo, nadając mu działy charakteru narodowy. Związek uruchomił masę, przyczynił się do rozwoju całego szeregu miejscowości jako zimowisk, stworzył z mowy ruch turystyczny i warunki do powstania przemysłu turystycznego. Związek doprowadził też narciarstwo sportowe do poziomu europejskiego.

Wynik tej pracy uzasadnia postawienie Rady Narciarskiej nadania 15-lecie specjalnie uroczystego charakteru. Kulminacyjnym punktem będą mistrzostwa Polski w konkurencji międzynarodowej, Polski Związek Narciarski wystosował zaproszenie do wszystkich państw Europy i sądzić należy, że na starcie mistrzostw Polski staną najlepsi zawodnicy europejscy. Nie jest wykluczone, że podczas tych mistrzostw punktowane będzie według osobnego regulaminu narciarstwo polskie, stworzyłby więc listę zwycięzców, czechosłowackiem i ewentualnie ługosłowackim.

Pozatem przyjęto do wiadomości i rozpoznał zawodów granicznych w Wroclawie między klubami narciarskimi: rumuńskimi, czechosłowackimi i polskimi.



# Kulisy boksu światowego

## odślania nam Tadeusz Jarosz w swym ostatnim liście

Nasi czytelnicy przypomną sobie pewnie pierwszy list Tadeusza Jarosza do „Przeglądu Sportowego”. Były w nim pewne niejasności, dotyczące walki, jaka się obecnie odbywa w Ameryce o tytuł mistrza świata N.B.A. w kategorii średniej. Na ten temat zadaliśmy Jaroszowi kilka pytań, na które nasz redaktor z Ameryki nam odpowiada. Chodziło nam o anowicie o to, dlaczego Polak, który dwukrotnie pokonał Vincenta Dundee, nie stał się challengerem do spotkań z obrońcą tytułu Louisem Brouillardem? Jak w adom, poza plecami Jarosza doszło do rozgrywek między zdeklasowanym przez Polaka Dundee a Brouillardem — no i w rezultacie mistrzem został Dundee. W sprawie tych niejasności zabiera głos Jarosz:

Monaca Pa. 2 stycznia.

— Jestem zachwycony numerami Przeglądu Sportowego, w których są opisy mego życia. Sprawia mi to wielką przyjemność, że prasa w Polsce interesuje się moją osobą.

Opowiem teraz o kilku sprawach z życia mistrzostw świata. W istocie, po zwycięstwach nad Dundee miałem prawo do spotkania z Brouillardem o tytuł. I tu, zdaje się, mój menażer Foutts popełnił błąd. Pertrakcje odnośnie takiego meczu były w toku. Oficjalnie rozeszły się one o drobny — o 2½%. Mianowicie mój menażer żądał 15% brutto dochodu z meczu, a ofiarowano nam tylko 12½%. Oczywiście można się było jakoś ułożyć, ale mój menażer zabawił się w dyplomata i przechytrzył. Jego plan polegał na zwlekaniu z zakontraktowaniem tego meczu.

Grał na zwłokę — dlaczego?... Ponieważ wiedział, że Brouillard z każdym dniem coraz trudniej robi wagę i gwałtownie tyje (jego waga przeciętna wynosiła 74 kg). Poczciwy Foutts sądził, że im dłużej będzie termin, tym wskutek streśowania niepotrzebnych kilogramów, Brouillard będzie słabszy. Foutts

chciał abym ten mecz bez trudu i napewno wygrał. Oczywiście mój menażer chciał dla mnie jak najlepiej i wcale go o to nie winię, ale tymczasem Dundee doszedł do porozumienia finansowego z Brouillardem i bez trudu odebrał mu tytuł, nim ten zdążył przerzucić się do kategorii półciężkiej.

A teraz coś niecoś o moich planach; otóż mam podpisaną kontrakt na mecz z Jimmy Smithem, który odbędzie się 2. II. w Madison Square Garden. Mecz ten rozegra się o tytuł mistrza stanu Pensylwanii, wobec tego będzie trwał 15 rund. Podobno State Athletic Commission robi starania, żęby mecz ten uznać jako mistrzostwo świata. Smith pochodzi z Philadelphii, jest to nowa gwiazda amerykańska średniej kategorii. Udało mu się o-

PRAGA, 14. I. — Tel. wł. — Mistrzostwa Czechosłowacji w jeździe sztucznej na lodzie rozegrane w Pilźnie przyniosły wyniki następujące: pa nowie: 1) prof. Koudełka 271 pkt., 2) Prazmovsky 268 pkt., 3) Losert, Pami: 1) Metner, 2) Mikesch, 3) zeszłoroczna mistrzyni Vesela. Poza tem w jeździe pokazowej wystąpiła Sonia Henie.

ZURYCH, 14. I. — Tel. wł. — Na zawodach narciarskich pań o mistrzostwo Szwajcarii rozegranych w Grindelwaldzie zwyciężyła w kombinacji slalomu i biegu zjazdowego Szwajcarka Ruegg 198,35 pkt., przed rodaczką Aix-Zogg, która w zjeździe była szósta.

Dwa rekordy pływackie pobił Amerykanin: L. Spence przepłynął 4.500 metr. st. klas. w 8:01,2, a miss Bridges 200 y. w 2:48.

statnio pobił Young Terrego. Mam jednak nadzieję, że dam sobie z nim radę.

Moja ostatnia walka z d'Alessandro była dość ciężka, a to dlatego, że w czwartej rundzie

mój przeciwnik przeciął mi skórę nad okiem. Krew mi przeszkadzała i musiałem ciągle ochraniać oko. Gdyby nie to, zwyciężyłbym jeszcze wyżej na punkty.

DOGGONE  
Merry  
Christmas!

Teddy Jarosz  
and  
Ray Foutts



AMERYKAŃSKIE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE, w sposób niepraktykowany na terenie Europy, przesyła nam Tadeusz Jarosz i jego menażer Ray Foutts.

Mój projekt przyjazdu do Europy zdaje się, że wkracza na realne tory, gdyż moja matka chce koniecznie odwiedzić rodzinę w kraju. Przyjechałbym więc jako opiekun matki, będąc sam pod opieką swojego menażera, który sądzi, że się da zakontraktować kilka meczów w Europie.

Jeśli już piszę o mojej matce, to muszę wspomnieć, że nigdy w życiu nie widziałam na ringu. Prostu boi się, że emocja i strach o mnie byłaby ponad jej siły. Za to po każdym meczu czeka z niecierpliwością mojego telefonu. Natomiast moi bracia są wiernymi sekundantami. Podczas mego meczu z Dundee cała piątka dzielnie mi pomagała. Zresztą wszyscy oni znają się na pięściarstwie, a jak już wspominałem w poprzednim li-

ście — właśnie mój najstarszy brat — Edward — wciągnął mnie do boksu. Nawiasem mówiąc, ciężko to było początki, gdyż mój nieboszczyk ojciec był zdecydowanym przeciwnikiem boksu. Pierwsze rękawice, które się znalazły w naszym domu, zostały skrupulatnie porabiane przez ojca siewierą! Sprawili mi to wielki kłopot, bo rękawice były pożyczone.

Mamy wiele pociechy z młodszego brata, Wiktora. Ma on 19 lat i jest zapalonym sportowcem. W zeszłym sezonie wyróżnił się jako futbolista, ale obecnie interesuje go więcej boksy. Jest on jeszcze w szkole, a więc jest amatorem, walczy w kategorii piórkowej. Doszedł on niedawno do półfinału wielkiego turnieju w Pittsburgu i mam nadzieję, że w finale zaprezentuje godnie rodzinę Jaroszów.

Mówi się obecnie dużo w Ameryce o Neusehu. Jego zwycięstwo nad obrym Impelletierem nabrało wiele napaści. Nie ulega wątpliwości, iż Neusel zna swój fach wspaniale. Coprawda wielkiego interesu na tej walce nie zrobił, bo walczył na procent, co mu w rezultacie przyniosło aż... dwa dolary! (Impelletier miał zagwarantowane 5000 dolarów). Ale żeby dojść do korzystnych kontraktów, trzeba czasami składać takie ofiary.

Wogóle w pięściarstwie amerykańskim o zarobki jest coraz trudniej. Dowodem tego jest choćby Polak Świdarski, który sobie skalkulował, że w Europie można lepiej zarobić, niż w Ameryce. Ciekawe jest, że menażer Neusela, Damski, jest Polakiem; nie wiedziałem o tem, ale sam z nim rozmawiałem w Nowym Yorku po polsku. Zdaje mi się, że Damski jednak zrobi dobry interes na swoim Niemcu.

Przesyłam wszystkim czytelnikom serdeczne pozdrowienia noworoczne.

Narcyz Susserman.

Tadeusz Jarosz

## Ciekawe doświadczenie

Plon zreformowanych mistrzostw hokejowych. Wyjazd do Mediolanu zbędny.

Zamieszczając poniższy artykuł naszego długoletniego współpracownika p. red. N. Sussermana w sprawie ewentualnej ekspedycji hokeistów do Mediolanu, nie zmieniamy

swego zasadniczego stanowiska, że jeżeli w tej sprawie przed dwoma tygodniami (art. „A jednak trzeba jechać...” Nr. 4 Prz. Sp.),

Po raz pierwszy od czasu istnienia polskiego hokeju lodowego odwołano się do decentralizacji rozgrywek o mistrzostwo Polski, przynajmniej w początkowej ich fazie. Dzięki szczęśliwemu temu pomyślowi cztery rozmaite ośrodki sportowe kraju uzyskały sposobność bezpośredniej obserwacji drużyn walczących o wielką stawkę.

Ubiegłej niedzieli wszędzie frekwencja była duża: we Lwowie w obu dniach zebrało się na trybunach ponad trzy tysiące widzów. Poznań melduje o frekwencji, dochodzącej do 2-ch tysięcy, a Warszawa — około tysiąca.

Zdaje się, że mówi to wyraźnie o konieczności zamknięcia polityki koncentrowania sportu hokejowego, a raczej jego największych wydarzeń, w pewnych uprzywilejowanych ośrodkach, jeśli hokej lodowy ma stać się sportem masowym.

Dla zapewnienia temu sportowi bytu materialnego należy klubom dać możność zdobywania mas przez zaaniamowanie ich odpowiednimi imprezami. Nadają się do tego przede wszystkim spotkania o punkty, które z natury swej sprężynęją się z najsilniejszymi pierwiastkami emocjonalnymi. Te walki o punkty muszą mieć za cel zdobycie mistrzostwa Polski. Że nie są to tylko teoretyczne rozważania przekonała nas dowodnie ubiegła niedziela, która, wpadając w zubożenie dla wydarzeń hokejowych Lwów, wprowadziła znów w stan pełnej emocji, rozruszała na dobre Poznań a napewno podnieci niezgorzej i Kraków.

Próba niedzielną dowiodła, że trzeba poważnie myśleć w jaki sposób możnaby zmienić dotychczasowe metody rozgrywania mistrzostw, aby z widowiskowych ich wartości korzystała większa ilość ośrodków.

Wypowiadając się przed dwoma

laty zdecydowanie przeciw eskapadzie amerykańskiej miałem na oku jedynie i wyłącznie szkody, jakie wyrządza się normalnemu rozwojowi pracy w klubach, przez ustawiczne przerywanie jej obozami treningowymi i dłuższymi wyjazdami najlepszych jednostek. Zastąpienie te są i dzisiaj aktualne w całej pełni.

Stan naszego hokeja lodowego w obecnej chwili nie jest tak korzystny, by usprawiedliwiać wyjazd do Mediolanu za wszelką cenę! Autorzytetowi sportu polskiego bynajmniej nie zaszkodzi nieobecność hokeistów na międzynarodowej rewi, gdzie szanse uzyskania zaszczytnego miejsca są minimalne!

Nie widzimy zatem powodów by zachodziła potrzeba przerywania normalnej pracy, rozbijania zespołów klubowych i całkowitego zagwożdżenia rozwijającego się obecnie bardzo pięknie sezonu.

Sytuacja układa się w dodatku w ten sposób, że o wyeksplorowaniu jednego, czy tylko dwóch zespołów — nie może być mowy. By zastąpić reprezentacji, trzeba będzie sięgnąć do rezerwaru około sześciu drużyn i tem samem skazać je najmniej przez 20 dni na poniechanie wszelkiej szerszej działalności.

Dlatego też uważamy, że zamiast gonić za wątpliwymi zdobyczami medjołańskimi, lepiej będzie pozostać w domu i tu skoncentrować całą energię, wysiłki i zdolności w kierunku rzetelnej i solidnej rozbudowy istniejących placówek. Jesteśmy pewni, że po tykoletnich eskapadach jednoroczna przerwa zrobi napewno dobrze, pozwoli wreszcie klubom i ogółom należycie się skonsolidować i wytworzyć fundamenty, które u-

Lwowski Klub Sedziów odbył swe walne zgromadzenie jak zwykle w dość podnieconej atmosferze ichych podjazdowych walk. Uchwalono nowy statut i regulamin, z lekczeniem stosunkowo nowo do projektów pozbawienia OKS-ów autonomii i w końcu przystąpiono do wyborów, które wprowadziły na stolec prezesa znowu p. Wiczyskiego, zastępcą został red. Markus, członkami zarządu pp. Brezdem, Madura, Tarczyński, Strzelecki. Do komisji kwalifikacyjnej weszli pp. Kurzwil, Sawicki i por. Szyba. Lwowski OKS liczy 150 członków.

Lwowska Liga Okręgowa nie może się całkowicie ustabilizować wobec uchwały PZPN anulującej spotkania Hasmoniej z Pogonią, oraz z Białym Orlim.

Pogoń I-B otrzymała puchar OKS-u za grę fair, podobną nagrodę otrzymali w klasie B Lwówianka i w kl. C — KPW Ognisko.

Wydział sportowy LOZHL wyznaczył delegatów na Stanisławów p. Na roga, na Przemyśl, Drohobycz kpt. Grossa, na Tarnopol p. Wartenfelda.

możliwa w przyszłym sezonie ze znacznie lepszymi szansami ruszyć na podbój świata!

## Z całego Kraju

Bydgoszcz T. K. S. Z. — Polonia 2:1. Zwycięstwo zawodniczą turnieju ci słabej grze bramkarza miejscowych. Oba punkty dla T. K. S. Z. zdobył Osmański, dla bydgoszczan — Orlicz. Sukces ten, przyniósł drużynie gości tytuł mistrza Pomorza w hokeju. Sedzówką dobrze p. Taczyski z Grudziądza. Kabeł — Sokół 3:2.

Dalszy ciąg turnieju w koszykówkę dał następujące rezultaty: K. P. W. — Sokół V 26:18. Sokół I — Sparta 17:15. 62 p. — O. P. N. 54:5. Polonia — Amator 28:14.

Grudziądz. Państwowa Szkoła Budowy Maszyn — Gimnazjum Mat. Przry. 2:2. Mecz hokejowy na średnim poziomie technicznym. Sokół — Reprezentacja miasta 11:1. Sokół mieli przedwzrostkiem przewagę techniczną.

Gedania (Gdańsk) — Strzelec 8:8. Mecz bokserski. Zawodnicy Strzelca to dawni pięściarze Olimpij. Gedania rozczarowała, podtrzymała tradycję tylko weterani jak Bianga i Hanks. Wyniki: Cynamon (G) remisuje z Jankowskim. Sierocki (G) wypunktował Ziolkowskiego. Wyszczek (G) przegrał z Schoenem, Bianga (G) pokbił Dudziaka, Hirsch (G) przegrał z Skowronskim Golembiewski (G) zremisował z Klammerem, Mueller (G) przegrał z Zaremby, Hansae (G) pokbił Heinricha. W wadze ciężkiej wal ki nie było.

Równe. Mistrzostwo hokejowe woiński kl. A zdobyła Pogoń, bijąc w decydującym spotkaniu Policjny KS 5:0.

Przemysł. W zawodach skijöringowych w konkursie oficerów zwyciężył kpt. Gross; w konkursie podoficerów — plut. Wiak, a w cywilnym — Richter. W zawodach hokejowych o mistrzostwo, Polonia pokbiła Junaka (Drohobycz) 7:2. Czujai — Junak 15:0. Mistrzem został Czujai, który walczy w półfinałach z mistrzem Stanisławowa i Tarnopola.

Sosnowiec. Makabi (Kraków) — Po upływają pod znakiem gry równorzędnej. Nesselroth i Milek strzelają trzy bramki dla Makabi. W trzeciej tercji gospodarze przeważają i strzelają bramki przez Bogdanowicza, Wolnego i „Leo”. Unia — KS 09 (Mysłowice) 2:0. Goście mieli przewagę w pierwszych dwóch tercjach. Gra na niskim poziomie technicznym. Bramki: Muszyński i Słota.

Tarnów. Prezesem zarządu podokregu gier sportowych został kpt. Frackiewicz. W hokeju na lodzie: Gimnazjum II — Gimnazjum I 3:0 i 3:0. Bramki strzelił — Piecniak (3), Orzechowski (2) i Smoliński.

Mistrzostwa narciarskie Makabi (Bielski) na Hall Boroceł przyniosły wyniki: 12 km. — Wiener J. 59:16, 2) Wiener S. 1:00:56; 9 km. juniorzy: Wurzel 49:20,4, km. młodzieży: Feuerstein 21:50; 8 km. panie: Frank Lówna 47:43.

Łódź, 14. I. — Tel. wł. — Popularny sędzia piłkarski Kazimierz Wądrzkiwiec ciężko zaniemógł i od trzech tygodni przebywa w szpitalu. W tych dniach poddany na będzie operacji woreczka żółciowego.

Kzenek, trener piłkarski Łódzi, którego poddano ostrej krytyce na walnym zgromadzeniu ŁZOPN-u kończy już 1 lutego swą pracę i wyjeżdża do Hiszpanii, gdzie trenować będzie słyną FC. Barcelonę. Okazuje się więc, że trener Barcelony... nam nie wystarcza.

Doroczny bal Warszawianki odbędzie się w r. b. d. 20 stycznia w salo- naku reprezentacyjnych Kasyna Garnizonowego (Al. Świeża 23). Będzie to jedna z nielicznych okazji zetknięcia się warszawskiego świata sportowego nie na widowni, lecz w ramach bezinteresnej zabawy towarzyskiej.

Walne zebranie WOZPN odbędzie się w niedzielę dn. 21-go b. m., a poprzedzi je w sobotę zebranie podokregu robotniczego.

## Na terenie Wilna

Druga narciarska eliminacja w Wilnie przed ustaleniem składu Wilna na mecz narciarski z Ryga, który odbędzie się 27 stycznia w Rydze odbyła się w niedzielę. Trasa biegu wynosiła około 12 kilometrów, a była tyczoza w terenie trudnym. Była to pierwsza trasa na wzór norweski. Lorek w danym wypadku świetnie rozwiązał trudne zadanie. Warunki śnieżne były doskonałe. Na starcie jednak zgromadziło się tylko 13 narciarzy, co stanowi, jak na stosunki wileńskie mało. Z nie wytłumaczonych przyczyn nie brali udziału narciarze A. Z. S., którzy popochiali demonstracyjnie na wycieczkę.

Zwycięzył zeszłoroczny mistrz Łotwy, Zajewski (Ognisko) 1:09:28, 2) Łabuc (Ognisko) 1:10:20, 3) Wojciech (W. K. S.) 1:11:55. Bieg ukończyło tylko 5 zawodników.

W najbliższą niedzielę w Wilnie mecz będzie ostatnią imprezą przed wyjazdem zagranicę. Wyjazd nastąpi 2:50 rano. Rozegrany zostanie puchar przechodu p. Prezydenta Łotwy.

Miejski Komitet W. F. ma zamiar zorganizować między 11. a 18 lutym tydzień propagandy sportów zimowych i turystyki wileńskiej. W programie tygodnia przewidzianych jest kilka imprez międzynarodowych i tak 11 lutego odbędzie się rewanż narciarskiego meczu Ryga — Wilno drużyn krajowych. W tym samym terminie mają się odbyć w Wilnie również mie-

dzynarodowe popisy łyżwiarzkie z udziałem zawodników Łotwy i najlepszych łyżwiarzy Polski.

W Wilnie odbyły się zawody bokserskie. Użytkano następujące wyniki: Siedler (ZAKS) pokonał Atlasa (ZAKS), Kagan (ZAKS) przegrał z Piłkiewiczem WKS, Cwaj (ZAKS) pokonał przez K. O. w drugiej rundzie Polaka (WKS), Norwicz (WKS) zwyciężył Minikowa (ZAKS), Solecznik (ZAKS) wygrał z Rajninem (ZAKS), a Kłoccs (ZAKS) go najdłuższą walkę dnia pokonał Rozenbluma, byłego pięściarza Białegostoku, a obecnie W. K. S. Zawody stały na niskim poziomie i były źle zorganizowane.

Bronek Czech na 17 lutego został zaproszony do Wilna do wzięcia udziału w konkursie skoków.

Białystok, w styczniu 9134 r.

Gluchot i cicho na wszystkich frontach. Mimo zapowiedzi ze strony Jagiellonii, że w tym roku uruchomi tor i drużynę hokejową, chwilowo skończyło się na sliżawce (najlepsza w Białymstoku). Mamy oprócz tego jeszcze 4 sliżawki, ale przyczyniały się one tylko do rozrostu sportu łyżwiarzkiego wszędy: widać łyżwiarzy, wysiłających się na sztuczną jazdę, ale ani jednego instruktora.

Narciarze też trenują jakoś samopas i tylko Jagiellonia przeprowadza jakieś takie treningi: co zaś do kursów, które zapowiadała Komenda P. W. narazie cicho.

Z sal gimnastycznych przenikają wieści, że Luckhaus, Kucharski, Strzałkowski i inni trenują intensywnie, chcą dotrzymać obietnic co do zamiarów letnich.

O grach sportowych tylko tyle można powiedzieć, że oprócz doylech cię K. P. W. „Ogniska” niema nic, a prasa białostocka ciągle alarmuje siery sportowe, że poziom w zastraszający sposób się obniżył.

Tak samo hoksy po dobrym początku (mecz z Grodnem) nie dają znaku życia: a potem zawodnicy znowu będą narzekali, że brak im obcyja ryngowego.

## Odpowiedzi Redakcji

P. Trzeli. — Warszawa. Uwagi pańskie dotyczące udośpienia Begu Dookola Polsk kolarzom zagranicznym są zupełnie słuszne i całkowicie pokrywają się z naszym zdaniem. Natomiast projekt 16-stoletniej trasy sa nieralne w warunkach amatorskich (3 tygodnie wyciągu) i w zestawieniu z poziomem fizycznym naszych szosowców. „Dookola Węgier” liczył w r. z. tylko pięć etapów.

P. J. L. Grudziądz. Informacje bardzo interesujące, wykorzystamy je przy sposi bności. Jeżeli nasuwała się panu dalsze uwagi krytyczne — prosimy je nadesłać. Dobro tego sportu wymaga gruntownego oświecenia

pracy związków! Nazwiska informato- rów zachowujemy z reguły do wado- mności, własnej

P. Maks Hab., Żywiec. Niestety z propozycji Pana skorzystać nie możemy.

AZS. Referat sportów zimowych, Warszawa. Przed paroma tygodniami drukowaliśmy już zapowiedzi tych zawodów. List Panów nie wnosi ani jednego nowego szczegółu.

P. St. Sierż., Wolomin. Służymy w redakcji całkowitą tabelą, z której braki może Pan sam uzupełnić.

P. R. Dziurdz, Sosnowiec. Na sprawie to mamy swój własny pogląd, prze- to z artykułu nie skorzystamy.

## KUPON PLEBISCYTOWY

Lista 10-ciu najlepszych sportowców polskich w 1933 r.

Nazwisko:

1. ....
2. ....
3. ....
4. ....
5. ....
6. ....
7. ....
8. ....
9. ....
10. ....

Imię i nazwisko czytelnika:

Dokładny adres:

## Pierwsza dietetyczna kosowska kuchnia jarska

Rysia 1, m. 2 róg  
Marszałkowskiej 144  
prowadzona metoda dr. Tarnawskiego  
pod nadzorem lekarskim.

KATARZYŃKA, ŻYWIĆ MIE, DO BAYERA ASPIRIN.



ASPIRIN  
Do nabycia we wszystkich aptekach.



# Lappalainen stanie do mistrzostw Polski

## Znakomity narciarz finlandzki

### O zawodnikach polskich, ich sprzęcie sportowym i terenach w Zakopanem

Korzystając z pobytu w Zakopanem słynnego fińskiego biegacza Tawo Lappalainen, który przyjechał na tygodniowy kurs dla zawodników, chciałem w kilku słowach dowiedzieć się od niego, jakie wrażenie wyniósł ze swego krótkiego u nas pobytu.

Nie jest to takie łatwe. Lappalainen mówi tylko po fińsku. Trzeba więc do rozmowy używać tłumacza, którym jest uprzejmy p. Rautie z poselstwa fińskiego w Warszawie. Rozmowa toczy się jednak żywo, bo wszyscy trzej znamy teren iachowy narciarstwa dobrze — i orientujemy się w różnych sprawach nawet bez tłumacza.

Lappalainen żałuje, że po tygodniowym pobycie w Zakopanem musi wracać do Białowieży, gdzie go odwołują obowiązki „biznesu”. Żałuje z dwóch powodów: „Najpierw nie miałem sposobności zapoznać się w większą ilość narciarzy, bo ci startowali poza Zakopanem, albo też z innych przyczyn na moje treningi nie przychodzili. — Po wtóre środowisko zakopiańskie interesuje mnie bardzo, gdyż widzę tu wielu zawodników rzeczywiście dobrych — i świetne tereny narciarskie.

Chciałbym bardzo wiedzieć w Zakopanem jakieś większe zawody w biegach, szczególnie na dłuższym dystansie, bo wtedy na podstawie obszerniejszego materiału obserwacyjnego byłbym mógł więcej powiedzieć. Mam nadzieję, że uda mi się to w czasie Mistrzostw Polski, gdyż mam zamiar startować na nich i w 18 km. i na 50 km. biegu.

Pytam się dalej: „Jak znalazł pan formę fizyczną naszych zawodników? Czy ta forma jest zdaniem pańskim odpowiednia? Czy może być podstawą do tak ciężkiego

go treningu, jakiego dziś spotkać międzynarodowe wymagają?”

Przyznam, że ku mojemu zdziwieniu, Lappalainen uważa formę fizyczną naszych narciarzy za dobrą. „Mieśnie doskonale rozwinięte, przynajmniej u tych których masowałem. Na treningach zauważyłem również dobre przygotowanie fizyczne. Słyszałem, że odbywali dłuższy suchy trening. Uważam to za bardzo trafne. O sezonie narciarskim decyduje kapital nagromadzony w październiku i listopadzie — przygotowanie fizyczne. Kwestia techniki ma przy biegach znaczenie mniejsze. Marsze i gimnastyka są najważniejszymi czynnikami przygotowania narciarskiego”.

„Gdybym mógł udzielić narciarzom zakopiańskim rady, to zaleciłbym im — oczywiście przede wszystkim w dziedzinie biegów — nadzwyczaj intensywny trening jesienny. „Sucha zaprawa” jest jak powiedziałem, podstawą, a trening na nartach i na śniegu tylko jej dalszym ciągiem. Trzy do czterech treningów biegowych w tygodniu, a nawet i kiedy kilka razy w tygodniu biega się na nartach, nie należy zaniedbywać codziennej gimnastyki i codziennego marszu w ostrym tempie na dystansie przynajmniej 10 km. Jestem zdania, że tempo i formę wyrabia się raczej na marszach, a biegi treningowe na nartach winne służyć przede wszystkim do wyro-



ORIGINAŁNY TRENING MISTRZA ŚWIATA  
Karol Schäfer i jego żywa lalka, najmłodsza łyżwiarka Wiednia Hedy Stenaut

biegania techniki. Podstawą — jak mówiłem — jest jednak forma fizyczna”.

Lappalainen jest fabrykantem nart w Karelii i ma w Białowieży również na podstawie swych doświadczeń, poczynić podstawowe kroki dla zorganizowania w Polsce fabrykacji nart typu nizinowego.

Pytam się go, co myśli o naszym sprzęcie.

„Wszystko o wiele za ciężkie. U nas w Finlandii biegają wszyscy na brzozi. Ja sam przywio-

łem kilka par nart takich i dla propagandy oddałem je zawodnikom zakopiańskim. (Rzeczywiście i Motyka i Pradziad szli doskonale na tych nartach w 30-te). To samo tyczy się przede wszystkim obuwia. Typ narciarskiego obuwia produkcji polskiej ma o połowę za grubą żelówkę. Gdy biegalem z zawodnikami, żalili się, że przy szybkim podchodzeniu, podnoszą im się za bardzo tyły nart. Jest to właśnie następstwem używania zbyt grubych i sztywnych pode-



UŚCISK DŁONI OLBRYMÓW  
Piłat i Andersson pozują fotografom po walce wygranej w Sztokholmie przez Polaka.

szew. Przy biegu na palcach podeszwa nie ugina się dostatecznie i podnosi tył narty ku górze”.

Oczywiście uwagi doskonałego fińskiego biegacza nie odnoszą się

do sprzętu przystosowanego do terenu wysokogórskiego, a u nas siłą faktu używa się prawie ciągle takiego sprzętu. O tem, że biegacze nasi powinni mieć ekwipunek specjalny — wartoby poważnie pomyśleć.

Jakie jest pańskie wrażenie z Zakopanego?

„Jakkąlepsze. Zakopane podobało mi się bardzo — i chętnie jak mówiłem, zostałbym tu dłużej. Tak samo miejscowość jak i urządzenia narciarskie bardzo mi się podobają. Szczególnie imponujące przedstawia się skocznia na Krokwi.

Podobają mi się poza tem uwarunkowania dwiema rzeczami: masowy starty w zawodach i organizacja odznaki za sprawność”.

— A więc — „do widzenia mistrzostwach Polski!”

k. k.

## Ł.Z.O.P.N. ma swoją frondę

### Przykra atmosfera walnego zebrania piłkarzy łódzkich

W tak przykrych atmosferze obradowały delegaci na walnym zebraniu ŁZOPN, że z pewnością przejdzie ono do historii, jako przykład bezwzględnie szkodliwy, demoralizujący i niesportowy. 17 „bitych” godzin zmarłowano na nie mające nic wspólnego ze sportem wystąpienia, utrudnienia i walkę o przyszłe władze. Atmosfera była przez cały czas naładowana elektrycznością. Dziwić się tylko należy, że do tego rodzaju walki wciągnięto osobiście poważne.

Po udzieleniu absolutorium ustępującym władzom, przystąpiono do uchwalenia systemu rozgrywek o mistrzostwo ŁZOPN-u. Przeszła koncepcja zarządu z małymi zmianami. A więc ŁZOPN nie tworzy Ligi okręgowej i ustala tylko 3 klasy, które rozgrywać będą mistrzostwa w dwóch rundach, jesiennej i wiosennej, wyłaniając jesienią i wiosną mistrza każdej klasy.

Okręg wiosenny r. b. jest przejściowym. Klasy B i C w okresie przejściowym rozgrywa zawody o puchar, jednak systemem mistrzowskim, a na jesieni przystępują do jesiennej rundy mistrzowskiej. Punkt mówiący o stworzeniu grupy eliminacyjnej z pięciu klubów, z których trzy miałyby na jesieni awansować do klasy A upadł

większością głosów.

Klasa A liczyć będzie 10 klubów, składając się z wszystkich dotychczasowych klubów i mistrza klasy B — Kaliskiego KS. Pozostali więc obok klasowe kluby żydowskie Hakoah i Makabi.

Następnie przystąpiono do wyborów, gdzie sytuacja doznała niespodziewanego jeszcze zaostrzenia ze sprawowania z 3-godzinnych obrad komisji-natki wynika, że pertraktacje rozbiły się przy ustalaniu kandydatury prezesa. Przedstawiciele klubów wojskowych, strzeleckich i fabrycznych plus ŁTSG w liczbie 9, opuściły zebranie, zapowiadając odwołanie do

Chmielewski jest już zupełnie zdrowy i wystąpi w nadchodzącą niedzielę w ramach drużyny nowego meczu bokserskiego IKP—Policjiny KS (Śląsk). Mecz mistrzów Śląska i Łodzi zapowiada się wcale interesująco i będzie jaśniejszym punktem w bezbarwnym sezonie pięciarskim kominogrodu. IKP wystawia najsmielniejszy swój skład, z wyjątkiem Garnarka, który bawi w Szwecji. Miejsce jego w drużynie zajmie Taborek. W barwach IKP zadebiutuje mistrz Łodzi wagi piórkowej Woźniakiewicz. Zestawienie par na niedzielny mecz Łódźki przedstawia się następująco: w muszki: Moczko II — Pawlak, w kogucy: Nowakowski — Spodnikiewicz, w piórkowej: Matuszycz — Woźniakiewicz; w lekkiej: Milicz — Banasiak, w półśredniej — Gburski — Taborek.

władz wyższych, a nawet państwowych.

Od tej chwili zebranie potoczyło się już w atmosferze spokojnej. W harmonijnym nastroju przeprowadzono wybory oraz szybko uporano się z resztą porządku dziennego. Nowe władze wybrane jednogłośnie głosami klubów reprezentujących około 600 głosów, przedstawiają się następująco: prezes — p. Konopka, wiceprezesi pp. Malinowski, Głazewski i mag. Kalenbach, sekretarze pp. inż. Wajnberg i Rabalski, skarbnik — p. Wasiak, członkowie zarządu pp. Jordan i Cygler. Do wydziału G. i D. weszli pp.: Cerbel, Skibiński, Lohrer, Zandike.

W. średnia: Rusecki — Chmielewski, w półciężkiej: Wrażidło — Stahl II, w ciężkiej: Placek — Krenc.

Przygotowania do meczu międzynarodowego Wrocław — Łódź zostały już podjęte. Skład Łodzi oparty jest w całości na drużynie IKP (o ile naturalnie nie dojdzie do skutku mecz z Niemcami), uzupełnionej Kłodasem w wadze półciężkiej. Skład Wrocławia jest nam już też znany i przedstawia się według kolejności wag następująco: Basler, Miner, Urban, Bitzner I, Mahn Kreisch, Wenzel, Kossoubek. Łódź zapoznaje się narciarstwem i przystępuje do budowy skoczni. W ub. niedzielę nastąpiło przekazanie terenów w Łagiewnikach sportowcom łódzkim to też ruch był olbrzymi. W Łagiewnikach powstanie niebawem skocznia narciarska.

Blumstein, Kaufman, Majchrowski, Ka-

zimierzczak i Wahlman.

Następnie załatwiono cały szereg drobniejszych spraw.

Olbrzymi wzrost frekwencji publiczności na meczach piłkarskich w Łodzi, a jednocześnie katastrofalny spadek frekwencji na meczach ligowych ŁKS-u — oto, co wynika ze sprawozdania o ustępujących władz ŁZOPN-u.

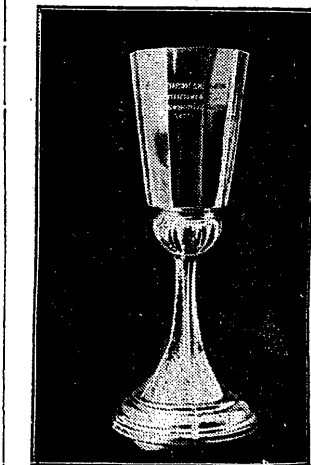
Na meczach ligowych ŁKS-u spadek frekwencji był katastrofalny, blisko 40 proc. Zato na meczach klubów A-klasowych frekwencja wzrosła o 1100 osób. Najbardziej kasowym klubem okazał się znów Hakoah, z liczbą zgóry 10.000 sympatyków. Ogółem na meczach klubów A kl. przewinęło się 42.283. Zupewnie niezrozumiały jest wzrost frekwencji na meczach klubów B klasy i to o 4.500 osób, niemal więc o 50 proc. 14.112 osób przylgnęło się meczom B klasy. Uderza tu przede wszystkim wysoka frekwencja na meczach na prowincji łódzkiej, specjalnie w Pabjanicach. Ciekawe, że najmniejszą popularnością cieszył się klub Zjednoczone; na jego meczach podczas całego sezonu zebrało się wszystkiego 61 widzów. Natomiast w klasie C spadek frekwencji widzów jest b. duży, wyraża się bowiem w stosunku do r. ub. stosunkiem 30 proc.

Ogółem na meczach łódzkich (nie licząc ligi) wzrosła frekwencja o blisko 10 proc. (4900 osób). Uwzględniając jednak ligę, notujemy spadek o 12 proc.

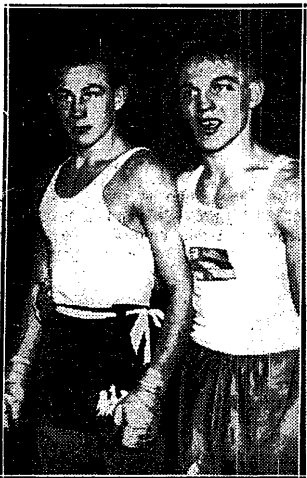
Łódźki OZPN w orzeczeniu do Warszawskiego OZPN preliniował symboliczną złotówkę jako dochód z kar i protestów.

Międzynarodowe mecze piłkarskie Łódź — Wrocław i Łódź — Drezno, stara się zorganizować w b. sezonie ŁZOPN, który już w r. ub. był w kontakcie z Niemcami.

Szermiercze mistrzostwa Polski dla panów odbędą się 15 kwietnia w Łodzi.



PUHAR PRZECIHOJNI,  
ofiarowany przez S.N.P.T.T. w  
Iwoniczu za zwycięstwo w  
fecie narciarskiej 4x4 km. Za  
wody odbędzie się w pierwszym  
dniach lutego.



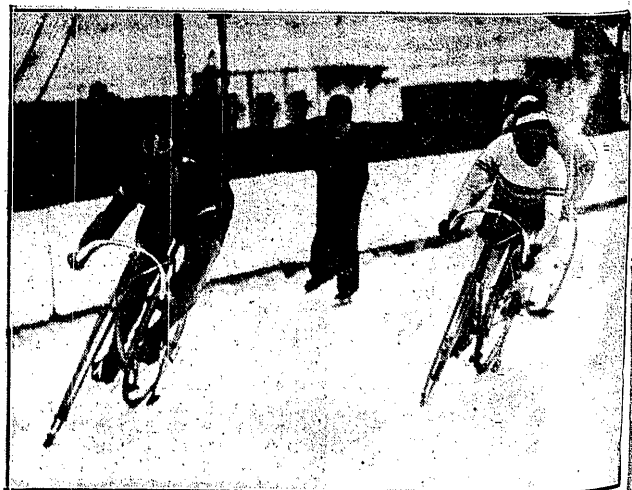
KAJNAR I BOHMAN  
stoczyli ze sobą równą walkę,  
lecz zwycięstwo przyznano  
Szwedowi.



RO  
w towarz  
porządku  
był zimo



JPIEKNIJSZY TOR ŁYŻWIARSKI EUROPY  
niełatwicie cudownie położone lodowisko w St. Modjęcu popisy łyżwiarzy zawodowych w dniu oficjalnego otwarcia sezonu zimowego.



KOLARSTWO NA LODZIE  
uprawiają obecnie najlepsi nawet zawodnicy francuscy

łoszeń: za wiersz wysokość 1 mm. szerokość szpalaty red. zł. 0.80, poza tekstem zł. 0.40.

A. Warszawa, Marszałkowska 37/5. Centrala Tel.: „Prasa Polska” 8-02-40. Konto w P. K. O. 13120.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki, wtorki, piątki i soboty od 12 — 14-ej.

Wydawca: Sp. Akc. „Prasa „Polska”

Redak